Nro 84.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 18 PAZDZIERNIKA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St Petersburg dnia 1 Pazdziernika, v. st.

Nie dawno były przedstawione JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, w głowney kwaterze w mieście *Töplitz*, proby produktow rękodzielni Moskiewskich. JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI przyiemnie było poglądać na nie, jako na naylepsze dowody pomyślnego stanu naszych fabryk pomimo ich zniszczenia w czasie naiazdu nieprzyiaciela. W tém zdarzeniu JEGO IMPERATORSKA MOSC raczył oświadczyć naywyższą swoią wolą, aby, jako taki postęp kraiowych fabryk dla każdego Rossyanina przyiemnym bydź powinien, tak też Ministeryum Spraw wewnętrznych wydawać ma każdego roku drukowane opisanie wszystkich Rossyyskich rękodzielni, z oznaczeniem do kogo jaka fabryka należy, gdzie się znayduie, i wiele jakich produktow wyrabia się w niey w przeciągu roku. (*Pocz. Póln.*)

Smölensk 18go Września v. s.

Gdy nieprzyiaciel w roku przeszłym 1812, wszedłszy w granice nayukochańszey Oyczyzny, zaiął był Gubernią Smoleńską: tuteysi obywatele, Podpółkownik Paweł *Engelhard*, i Assesor Koll. *Szubin*, ożywieni miłością ku oyczyznie i poświęceniem się dla Monarchy, przebywaiąc w swoich domach, używali wszystkich środków do wstrzymania nagłych postępow nieprzyiaciela, i zniszczenia go, gdzie tylko można było. Ustanowiony przez nieprzyiaciela w Smoleńsku rząd kazał ich schwytać, wtrącić do więzienia i pod Sąd oddał. Wyrok tego Sądu skazał obudwu na śmierć; lecz pierwiey, niżeli był wykonany, ofiarowane im były, przy naymocnieyszych namowach i pochlebnych nadzieiach, mieysca w służbie nieprzyiacielskiey. Nieszczęście, które ich dosięgło, w pośród wszystkich niebespieczeństw owego czasu, nie było zdolne skłonić ich, do przyięcia fałszywych obietnic nieprzyiaciela; i ci mężowie, ze stałością duszy Rossyaninowi właściwą przełożyli śmierć nad zdradę swoiey oyczyzny. Jako prawdziwi synowie Rossyi, i wierni poddani swoiego Pana, odrzucili ze wzgardą uczynioną im propozycyą, i woleli ponieść śmierć za wiarę i wierność, niżeli naruszyć swoiey przysięgi. Byli zatém rozstrzelani. Podpółkownik *Engelhard* okazał tak wysokie męstwo duszy, że nawet nie dozwolił zawiązać sobie oczu. W momencie samego wypełnienia wyroku złośliwi nieprzyiaciele jeszcze doświadczali, czyby nie można zachwiać jego umysłu, i uczyniwszy naprzód wystrzał w nogę, dawali nadzieię życia i uleczenia rany, lecz widząc jego niezgiętą stałość, dokonali nakoniec okrutnego dzieła. Ten męczennik, przed swoią śmiercią, jak tylko się dowiedział, że był na nią wskazanym, przyzwał do siebie kapłana i dopełniwszy obowiązku Chrześcianina, dał mu pismo do swoiey matki, zawieraiące ostatnią jego wolą. JEGO IMPERATORSKA MOSC chcąc wypłacić dług tak sprawiedliwy, tym gorliwym synom oyczyzny, którzy pomimo biednego swoiego stanu nie dali się uwieść błyszczącym obietnicom nieprzyiaciela, i trwaiąc statecznie w przywiązaniu ku swoiemu Państwu, poświęcili życie za wiarę i wierność, Naywyżey rozkazać raczył, pozostałey po nich familii wypłacać corocznie do śmierci następne pensye: Bratu Podpółkownika Engelharda Kapitanowi Janowi Engelhardowi po 6000 rubli, krewnemu Porucznikowi Piotrowi Engelhardowi po 3000 rubli, i małoletniey krewney urodzoney z siostry jego Hubinowey po 3000 rubli; żonie Kolleskiego Assesora Szubina po 9000, Matce po 6000 rubli, i dwóm siostrom pannom po 3000 rubli każdey — Tak wiara i wierność godnych synow Rossyi, godnie jest nadgrodzona przez Oyca Oyczyzny.

(*z Pocz. Póln.*)

z Brześcia Litewskiego dnia 24 Września v. s.

Odprawiła się tutay dnia dzisieyszego za miastem na polu wielka Ceremonia — Trzydzieści cztery szwadrony kawaleryi, pozostałe w okolicach tuteyszych od uformowanych i wysłanych dawniey do armii *Polskiey* siedmdzieiąt czterech szwadronow, wyruszyły za granice. Stały one uszykowane w czworogran, w śrzodku którego przytomny główno kommenderuiący Jenerał od kawaleryi *Kałagrywow* z Jenerałami i oficerami słuchał nabożeństwa śpiewanego przez Archimandrytę, y Xięży tuteyszego Monasteru; po tém skończoném pokropieni wodą święconą, żołnierze defilowali koło swego Jenerała, który przeprowadziwszy ich za granicę, podkomendnym swoim oświadczył ukontentowanie, za doprowadzenie w tym krótkim czasie wychodzących szwadronow do takiego stanu, że one z starą kawaleryą porównane bydź mogą — Na mieysce wyszłych postąpiły tutay inne szwadrony, około wydoskonalenia, których w przytomności samego główno komenderuiącego z wielką pracuią troskliwością.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Berlin dnia 20go Pazdziernika n. s.

(Po południu o godzinie 3ciey.)

Dzień 16ty i 17ty teraznieyszego miesiąca, były poprzednikami straszliwey explozyi, która z koncentrowanemu woysku Francuzkiemu zagrażała.

Dnia 18 stoczona była z woyskiem Francuzkim pod wodzą samego C. Napoleona bitwa, pod *Lipskiem*, która w dziejach Swiata na zawsze pamiętna będzie. 500,000 ludzi walczyło ze stron obudwóch. Bitwa była długa i straszliwa. Zaczęła się o godzinie 8mey ranney, a zakonczyła się z nadeyściem nocy. Dwa tysiące dział ze stron obudwóch przykładały się do roztrzygnienia losu dnia tego.

Wielu walecznych poległo przed roztrzygnieniem tey straszliwey walki; nakoniec Pan Zastępów użyczył nam zwycięztwa, a nieprzyiaciel aż pod mury *Lipska* zapędzony, korzystaiąc z ciemności zapadłey nocy, ratował szczątki swoie ucieczką przed zwycięzkiemi chorągwiami wóysk połączonych, i odwrót swóy na *Weissenfels* i *Merseburg* przedłużał.

W czasie bitwy następuiące woyska opuściły szeregi Francuzkie, a połączywszy się z nami, walczyły zaraz za sprawę powszechną, i w téyże samey bitwie uczestnictwo miały, to iest;

11. Batalionow Saskich, z Jen. *Ryssel*.
1. Szwadron Saskich huzarów.
2. Szwadrony Ułanów Xcia *Klemensa*.
3. Bateryе złożone z 30stu sztuk dział i 1 brygadą Wirtemberskiey kawaleryi pod Jen. Normann.

O to są wiadome do tey pory skutki tego dnia sławnego. Goniec który tę nowinę przywiózł Nayważszemu Wojennemu tuteyszemu Rządowi, był dnia

wczorayszego z rana o godzinie 9tey przez J. K. Wysokość Xcia Szwedzkiego wyprawiony, kiedy iuż w tenczas, cała kawalerya ruszyła w pogoń za uchodzącym nieprzyiacielem.

Podług doniesienia z listow prywatnych, liczba Francuzów w tey bitwie zabranych w niewolą, wynosi iuż 50,000. ludzi.

Tenże sam dodatek nadzwyczayny do Gazety Królewieckiey zawiera następną wiadomość o zwycięztwie poprzedniczo przed wyżey opisaną bitwą, to iest: dnia 16go przez armią tylko Jen. Blüchera nad woyskiem Francuzkiêm, odniesionêm.

Berlin dnia 20go Pazdziernika n. s.
(z rana o godzinie 10tey)

W tey chwili odbieramy następne urzędowe doniesienie:

Doniesienie o bitwie po Lipskiem

Halla 17go Pazdziernika n. s.

Jen. Leytnant *Blücher*, dowodzący naczelnie armią Szląską, przeszedłszy dnia 3go Pazdziernika *Elbę* pod *Elster*, obrócił się ku *Halli*, gdzie w samey rzeczy dnia 11 Pazdziernika przybył. Po czterodniowym odpoczynku, który dla ludzi i koni był koniecznie potrzebnym, Jen. *Blücher* dnia 15go wyruszył przeciwko *Lipskowi*. Tegoż samego dnia miał główną kwaterę w *Schkeuditz*. Jego przedpoczty sięgały aż do *Möckern*.

Dnia 16go po południu o godzinie 2giey, rozpoczęła się bitwa pod *Möckern*. Francuzi oszańcowali się blisko tego mieysca, lecz nic nie mogło wstrzymać odwagi i waleczności Rossyan i Prusaków. Z nadstawionym bagnetem i z przerażaiącym okrzykiem *Ura*, rzucili się oni na nieprzyiaciela, który ze swoich okopów wyparty, cofnął się do wsi *Goblis*. W tey pozycyi był znowu attakowany, i lubo waleczni Prusacy trzykroć odparci byli, za czwartym iednak razem męztwo ich przełamało nieprzyiaciela, który na ówczas z wielkim pospiechem i w nieładzie, rzucił się do *Lipska*. Woyska zwycięzkie i tu go ścigały, i wieczorem o godzinie 8mey Prusacy byli iuż panami przedmieścia.

Około 40stu dział, 2,000 jeńców, między któremi 79 oficerów i 1 Półkownik, 2 orły, i wielkie mnóstwo wozów ammunicyynych i bagażów, są owocami zwycięztwa. Nieprzyiaciel utracił w zabitych i ranionych, przeszło 2,000 ludzi, chociaż i z naszey strony strata nie iest mało znacząca. Po między rannemi znayduie się Xże Meklemburski, który do *Schkeuditz* został przywieziony (*)

Wsie, Wahren, Möekern i Gohlitz, wiele ucierpiały, mniey iednak w czasie bitwy, iak w czasie odwrótu Francuzów.

Dziś, dnia 17go Pazdziernika przed południem, Jenerał *Blücher* przeniósł swoią główną kwaterę do *Lindenthal*, o iedną godzinę drogi od *Lipska* oddaloną.

W tey chwili, to iest: w wieczor 17 Pazdziernika, przychodzi wiadomość, że *Lipsk* wziętym został, że nieprzyiaciel przez *Mark-Rachsadt*, cofa się na *Lützen*, i że Jen. *Blücher* dziś po południu miał mieć główną kwaterę w *Lipsku*. Oczekuiemy w têm względzie dalszey wiadomości.

Podług odebranych urzędowych doniesień, przez główny tuteyszy Rząd woienny, Rotmistrz Pruski *Falkenhauzen*, stoiący w *Grossenhain*, zabrał wielkie Francuzkie Depo rozmaitych przedmiotów woiennych na 40stu batach Elbowych z *Drezna* do *Torgau* płynące, i te w dniach 11. 12. 13 i 14tym, przeiąwszy na *Elbie*, na brzeg wyładować kazał. Z eskorty tego transportu, oddział Westfalczyków, z jednego Podpółkownika, 6ciu oficerów, i 150ciu żołnierzy złożony, przeszedł na naszą stronę, i był natychmiast przez Rotmistrza *Falkenhauzen* przeznaczony do eskortowania pomienionego transportu wysłanego zaraz do *Berlina*. Składa się on ze znacznych zapasów amunicyi, którą stoiący przed *Torgau* Jen. *Wobeser*, do użycia przyiął, iako też z 80ciu skrzyń prochowych, i od 40tu do 50ciu cztero-konnych wozów bronią i innemi potrzebami woiennemi naładowanych.

Berlin dnia 12 Pazdziernika n. s.

Przyprowadzaią tu codziennie jeńców Francuskich i dziś od *Elby* 342 przybyło.

Kapitan *Fischer* z dwóma oficerami i 140 ludźmi *Würzburczykow*, którzy z twierdzy *Torgau* przeszli na naszą stronę, przybyli także do tey stolicy.

Ogłoszono tu naywyższy rozkaz dzienny Króla Jmci, do 4 korpusow armii, w którym, pochwalaiąc męztwo i waleczność wóysk wszystkich, regimentom milicyi, które się szczególniey popisały, nadaie chorągwie, innym zaś patenta równaiące ich w rangach służby z woyskami liniowemi.

Odebrany z główney kwatery J. K. Wysokości, i pierwey w treści dany, kładziemy teraz w całey osnowie—

Szesnasty Biuletyn.

Główna kwatera Dessau 6go Pazdziernika.

Woysko nieprzyiacielskie czyni swóy odwrót w kierunku do *Lipska*. Główna kwatera Marszałka *Neya* w nocy z 4 na 5 była w *Bitterfeld*. Major *Czeczeński*, który na nieprzyiaciela na lewym brzegu *Muldy* nalegał, przez cały dzień wczorayszy ucierał się z kawaleryą aryergardy Francuskiey, i kilkakrotnie od niey otoczony, zawsze się przebiiał i znaczną liczbę jeńców zabrał. Kapitan *Obreskow*; który z oddziałem 80 kozakow był posłany na prawy brzeg *Muldy* dla zabespieczenia naszego związku z awangardą *Blüchera*, ścigaiąc nieprzyiaciela między *Oranienbaum* i *Golb*, zabrał 58 ludzi. Jen. *Orurk* poszedł do *Zörbig*, a Podpółkownik *Melnikow* do *Landsberga*. Ten ostatni wspólnie z Podpółkownikiem *Chrapowickim*, wczoray między *Landsbergiem* i *Delitsch* stoczył świetną bardzo potyczkę z Jen. *Fournier*, który z jedną dywizyą kawaleryi i 4 sztukami dział z Lipska przeciwko niemu wyszedł.

Pomimo przewyższaiącey liczby, nieprzyiaciel był przełamany i aż do bram miasta *Delitsch* pędzony. Oprócz wielkiey liczby zabitych i ranionych stracili jeszcze Francuzi 150 ludzi, których zabraliśmy w niewolą. Przed *Bernburgiem* Podpółkownik *Löwenstern* utrzymuie w ciągłey trwodze przewyższaiącą kawaleryą nieprzyiacielską, która zdaie się chcieć do *Magdeburga* cofnąć — Adjutant J. K. Wysokości Major Baron *Essen*, i Rossyiski Rotmistrz *Krasnakucki* z jednym regimentem kozakow wyruszyli do *Delitzch*. Półkownik *Stael*, który się w bitwie pod *Dessau* 26go Września, przez waleczność i odwagę znamionował, niemniey teraz gorliwości okazał w ściganiu nieprzyiaciela.

Wyprawa Jen. *Czerniszewa*, należy do nayświetnieyszych tego rodzaju przedsięwzięć. Smiałość, umieiętność sztuki, i dzielność nie mogą bydź podniesione do wyższego stopnia nad ten, w iakim ie przy têm zdarzeniu Jen. *Czerniszew* okazał. — Zwyciężywszy nieprzyiaciela w trzech bitwach, d. 30 Września przymusił go do kapitulacyi i wszedł do *Cassel*. Dnia 24go Jen. *Czerniszew* wyruszył do *Eisleben*, dnia 25go do *Rośla*, a ztamtąd, dla uniknienia Jen. *Bastineller*, który z swoim korpusem stał pod *Heiligenstad*, obrócił się przez *Sondershausen* do *Mühlhausen*, gdzie 26go wieczorem przybył. Ztąd w jednym marszu stanął przed *Cassel*, a Król o iego zbliżeniu dwóma się tylko godzinami wprzódy dowiedział. W tymże czasie, kiedy Jen. tę rezydencyą swemi woyskami

(*) Podług wiadomości prywatnych dnia 18go z Halli, Xże ten przybył iuż do tego miasta i Lekarze ran jego nieznayduią bydź niebespiecznemi. Wielka liczba zabranych dział, wozów ammunicyynych i jeńców była iuż do *Halli* sprowadzoną, i co godzina powiększa się ich liczba. — Był to Xże *Raguzy* (Marszałek Marmont) który dowodził ze strony Francuzkiey.

opasywał, dał rozkaz iednemu oddziałowi kozaków i półkowi Iziumskich Huzarów uderzyć na piechotę nieprzyiacielską, która z 6 działami stała pod *Bettenhausen*. — Ten attak był wykonany z tak wielkim zapędem, że nieprzyiaciel w iedney chwili na wszystkie strony rozproszony, zostawił nam w zdobyczy całą artyleryą i przeszło 400 ludzi ieńców. Rozproszona infanterya rzuciła się do miasta, a gdy nasi w pogoni za nią do miasta także wpadli, znalezli ulice tak zatarasowane, iż od tego przedsięwzięcia wstrzymać się musieli. Król tym czasem pod zasłoną dwóch batalionów swoiey gwardyi, i około 1000 ludzi kawaleryi uszedł do *Frankfortu*. Półkownik *Benkendorf* doścignął ieszcze 4ry szwadrony lekkiey kawaleryi z eskorty Króla, z których mu żaden człowiek nie uszedł, 250 szeregowych i 10 oficerów zabrał w niewolą i z sobą przyprowadził.

W tém czasie dowiedział się Jen. *Czerniszew*, że Jen. *Westfalski Bastineller* przeciwko niemu ku *Cassel* dążył. Postanowił on go uprzedzić i zgromadziwszy swe woyska w nocy z 28go na 29ty pociągnął ku *Melzungen*. Korpus nieprzyiacielski rozproszył się sam przez się; 20 tylko Kirysyerów i 2 działa wpadły nam w ręce. Te nawet woyska, które Król dla swoiey obrony z sobą uprowadził, rozeszły się poiedyńczo; więcey z nich jak 300 ludzi przyłączyło się do Jen. *Czerniszewa*, i z temi dnia 30go stanowszy znowu przed *Cassel*, ze zdobytych dział na nieprzyiacielu ogień do miasta rozpoczął. Tym czasem Pułkownik *Benkendorf* dobywszy szturmem bramy *Lipskiey*, zabrał działa na jey obronę tam sprowadzone. W tém stanie rzeczy Jen. *Czerniszew* ofiarował kapitulacyą nieprzyiacielskiemu Jen. dywizyi *Alex.* Dozwolił on dla Francuskich i Westfalskich woysk wolnego odeyścia z bronią i bagażami. Kolumna ta aż o dwie mile za *Cassel* przez kozaków eskortowaną bydź miała. Dnia 30go w wieczór pośród powszechnych okrzyków radości, i błogosławieństwa mieszkańców, Rossyanie weszli do miasta. Naywiększa część Westfalskich żołnierzy do nas przechodzi: przy odiezdzie gońca, który te wiadomości przywiozł, już 1500 ludzi przyięło służbę. Królestwo *Westfalskie* tym okropném uderzeniem mocno wstrząśnione zostało. Teraz jest czas, w którym *Niemcy* północne usprawiedliwić mogą to mniemanie, jakie cała Europa miała o patryotyzmie i odwadze mieszkańców tego kraiu.

Awangardy armii połączoney *Niemiec* północnych, i armii *Szląskiey* nie są teraz od siebie, jak o pół mili oddalone. Wielka armia *Czeska* wkroczyła do *Saxonii*. Hetman Płatow w dniu 29 Września attakował pod *Altenburgiem* korpus Jen. *Lefevre-Desnouettes* wynoszący 8000 ludzi kawaleryi, w którym znaydowało się pięć brygad kawaleryi gwardyi Francuskiey. Korpus ten był pobity, i straciwszy 5 dział 3 sztandary i 1000 ludzi, których zabraliśmy w niewolą, przez Jen. *Thielemana* i Półkownika *Menzdorfa* ścigany za *Zeitz*.

Wczoray część korpusu Jen. *Bülowa*, a dziś korpus 3ci armii Pruskiey Jen: *Tauenzien* tędy przeciągnęły. J. K. Wysokość oglądał ze szczególném ukontentowaniem przeciągaiące przed sobą te waleczne woyska, i dziwił się ich porządkowi i rycerskiey postawie. (*z Gaz. Berl.*)

Wiedeń dnia 11go Września n. s.

Na początku tego miesiąca wielka armia *Czeska* wyruszyła z *Czech* do *Saxonii*. Dnia 5go Pazdziernika n. s. woysko zaymowało następnę stanowiska: pierwsza lekka dywizya stała pod *Zwikau*, druga lekka dywizya pod *Stolpen*; pierwszy korpus woyska stał między *Karwitz* i *Strisowitz*, drugi korpus pod *Marienbergiem*, trzeci pod *Tschopa*, a czwarty pod *Chemnitz*. Woyska Rossyyskie pod dowództwem Jenerała *Barclaya de Tolli* i Jen. Hr. *Wittgensteina*, i Pruskie pod Jen. *Kleistem* stały także pod *Zwikau*. Główna kwatera Feldm. Xcia *Schwarzenberga* była w *Marienbergu*. Woysko Jenerała Barona *Benigsena*, wraz z pierwszym korpusem woyska *Feldzeugmeistra* Hrabiego *Hieronima Colloredo*, zaięło to stanowisko, które dawniey woyska sprzymierzone pod *Töplitz* zaymowały.

z Wiednia dnia 5go Pazdziernika n. s.

Podług dalszych doniesień Feldmar. Porucznika *Radivoievicha* (zawartych w Gazecie Wiedeńskiey) scigał Półkownik Hrabia *Stahremberg*, po szczęśliwey potyczce pod *Laschitz* nieustannie nieprzyiaciela, i uderzył na niego powtórnie dnia 27go Września wespół z Jen. *Esivich* pod *Ezirknitz*. Nieprzyiaciel został i tam pomimo bardzo zaciętego odporu swoiego pobitym, przy czém utracił 500 jeńców i iedną chorągiew. Po między jeńcami znaydowali się 1 Półkownik, 2 sztabowych, a 8 niższych oficerów. Nieprzyiaciel cofał się za wieś *Rahus*, gdzie na iednym wzgórzu nie daleko *Adelsberga*, bardzo korzystne zaiął był stanowisko. Jednakże ustąpił i z tey posady, ponieważ Jen. *Esivich*, bardzo mu tam dokuczał. Jen. ten ścigał daley nieprzyiaciela aż po za *Adelsberg* dla zaięcia posady pod *Prewald*, gdy Jen. *Rebrovich* w tymże samym czasie odebrał rozkaz zaięcia *Laybachu*. To ostatnie przedsięwzięcie uprzedził iednakże Jen. Baron *Fölseis*. Postawiwszy bowiem znowu most pod *Tschernuntz*, posunął się na przód przez *Sawę* i wkroczył dnia 29go Września po południu z przednią strażą swoią do *Laybachu*. Załoga, zostawiona przez nieprzyiaciela w zamku tamteyszym, a wynosząca 800 ludzi pod rozkazami Półkownika *Leger*, strzelała żywo do w kraczaiących C. K. woysk, co iednakże zaięciu *Laybachu* przeszkodzić nie mogło. Po naprawieniu przechodów, zburzonych przez nieprzyiaciela w czasie iego odwrótu, ścigał Jenerał Baron *Fölseis* daley nieprzyiaciela ku wyższemu *Laybachowi* aż do *Skander*.

O tych samych zdarzeniach, zawiera osóbny dodatek do Gazety *Gratzkiey* pod dniem 4 Pazdziernika następuiący rozkaz jeneralny, ogłoszony woysku w *Gratzu* przez Jen. dowodzącego.

Od Jen. *Fölseis*, odebrałem dnia 29go Września wieczorem wiadomość, iż nieprzyiaciel opuścił tegoż dnia o świcie swoie okopy pod *Tschernuntz*, zniósł most na *Sawie*, i cofnął się do *Laybachu*, krążąc ieszcze od 6tey godziny z rana z tey strony mostu; gruba mgła pokrywała iego poruszenia; lecz skoro opadła, postrzeżono odwrót iego. Naprawiono zatém most iak było można, i ścigano go do *Laybachu*, gdzie Jenerał *Fölseis* z małym swoim korpusem wieczorem wkroczył, miasto bez trudności osadził, i żadnego nieprzyiaciela dopędzić już nie mógł. — Według innych wiadomości, nadciągnął wkrótce z St. *Martin* Jen. *Rebrovich*, i w śród ognia z zamku *Laybachskiego*, który ma mieć 2tysiączną załogę, połączył się w mieście z Jen. *Fölseis*. — Dnia 26go Września, uderzył Półkownik Hrabia *Stahremberg* z półku huzarów *Radeckiego*, z trzech stron na dywizyą Jenerała *Pinot* pod *Laschitz*, i tę rozbił; zabrał 6 oficerów, 300 jeńców, 2 chorągwie, i ścigał nieprzyiaciela aż do *Oblach*. Według innego doniesienia od samego JW. Jenerała dowodzącego Barona *Hillera*, cofaią się pobite dnia 19go Września dywizye Jen. *Gratien* i *Verdier* z doliny *Sawy*, z pod *Lak* i *Zwyschenwässer*.

Gazeta Wiedeńska pózniejsza o działaniach woyska Austryi wewnętrzney zawiéra następuiące wiadomości:

Goniec którego Jen. dowodzący woyskiem wewnętrzno-Austryackiém, Feldzeugmeyster Baron *Hiller* wysłał z główney swoiey kwatéry w *Villach* założoney, przywiózł oprócz 12stu chorągwi nieprzyiacielskich (zdobytych w dawnieyszych potyczkach) i tę wiadomość; że osada nieprzyiacielska w zamku *Laybachskim* podała się dnia 5go Pazdziernika przez kapitulacyą. — Liczba znalezionych tam dział i innych zapasów woyskowych, nie była ieszcze przed odeyściem gońca wiadomą.

Fedm. Porucznik *Fenner* doniósł także dnia 4go Pazdziernika z *Niederdorfu*, iż po nadciągnieniu przy-

słanych mu od *Feldzeugmeistra* Barona *Hillera* posiłków, uderzył zaraz na nieprzyiaciela, i że wyparował go ze stanowiska iego, zabrawszy mu przy tém ieńców i iedną chorągiew.

Nieprzyiaciel który zaymował mocne stanowisko pod *Arnoldstein*, opuścił ie w nocy dnia 5go Pazdziernika, i ograniczył się szczególnie na zaięciu *Tarvis* i *Weisenfelsu*, ponieważ poruszenia *Feldzeugmeistra* Barona *Hillera*, sprawiły po bokach iego tę gruntowną obawę, iż, ieżeli przeciętym nie będzie, przynaymniey będzie zwieśdz musiał bitwę, którey nastąpienia iednakże czekać nie chciał.

Oprócz tego donosi ieszcze poźnieysza Gazeta Wiedeńska co następuie:

Nadeszła urzędowa wiadomość o kapitulacyi zamku *Laybachskiego*, do którego przez 5 dni strzelano. Osada, która się przez dezercyą i choroby na 213 głów zmnieyszyła, wyszedłszy dnia 5go Pazdziernika z dowódzcą swoim Francuzkim Półkownikiém *Leger* ze wszelkiemi woyskowemi honorami, złożyła u schyłku góry broń, i poddała się w niewolą woienną. Tak oficerowie iak i żołnierze, zatrzymali własność swoią prywatną. — Oprócz bardzo znakomitego zapasu ładunków, znaleziono w zamku 23 dział i haubic, tudzież 1,000 karabinów.

Główna kwatera Töplitz dnia 2 Pazdziernika n. s.

Nieprzyiaciel, maiąc zatrudnione swoie kommunikacye przez nasze korpusy podjazdowe, wysłał 5 brygad kawaleryi gwardyyskiey z kilką regimentami piechoty pod wodzą Jen. *Lefevre Désnouettes* przeciwko Jen. *Thielemanowi*. Jenerał ten ustępuiąc przemagaiącey sile, cofnął się aż za *Altenburg*. W tymże czasie Hetman Hrabia *Płatow*, który ze swoim lekkim korpusem stał w okolicy *Chemnitz*, odebrawszy pewną wiadomość, że nieprzyiaciel koncentruie się w okolicy pod *Altenburgiem*, dla uderzenia na Jen. *Thielemana*, wyruszył w nocy z 27go na 28my z miasta *Penig* dla attakowania nieprzyiaciela.

Z pierwszą dnia oświatą awangarda pod wodzą Xcia *Kudaszewa*, napadła na nieprzyiaciela w *Windisch-Luba*, i zdobyła tę wieś, kiedy Półkownik *Illesy* z trzema szwadronami Palatynskich huzarów, opanował *Frohburską* i *Bornauską* groblę, a tym sposobem przeciął nieprzyiacielowi odwrót do *Lipska*. — Nieprzyiaciel zaiął w tenczas stanowisko na *Lödlauskich* wzgórkach, dla ubespieczenia sobie iedyney, która mu ieszcze pozostała, drogi do *Zeitz*. — Opór nieprzyiaciela, który miał 5 brygad gwardyyskiey kawaleryi, był bardzo zacięty. Attaki kawaleryi odbywały się z odmienném szczęściem. — Xże *Kudaszew* wysłał nakoniec kilka półków kozackich, i szwadron lekkiey jazdy *Klenaua*, pod Rotmistrzem *Buchner*, przez *Steinwitz* ku *Monstab* w tył nieprzyiaciela; ta manewra szczęśliwy miała skutek: oskrzydlona infanterya nieprzyiacielska była zrąbana, a śpieszący iey na pomoc 8 regiment huzarów, zupełnie zniszczony. — Już o godzinie 9 z rana cofał się nieprzyiaciel, *en Echelons*, groblą ku *Zeitz*. Uwiadomiony o tém Jen. *Thieleman*, pośpieszył mu w oczy, a prowadzący iego awangardę Półkownik *Menzdorf* na *Grossborteńskich* w zgórkach, napadł na kirysyerów gwardyi, których pobił i zupełnie rozproszył. — Nieprzyiaciel natężył swoie wszyskie usiłowania, aby pod zasłoną swoiey artyleryi i piechoty mógł się dostać do *Zeitz*, i na wzgórki tamtey okolicy. Ale połączony attak całey kawaleryi Hrabiego *Płatowa*, *Thielemana* i *Menzdorfa*, tudzież ogień artyleryi potężnie go raził, i rozpraszał. Szczątki tey kawaleryi uciekały przez miasto; a infanterya wpadłszy w nieporządek i popłoch, rzuciła się w budowy fabryczne, które przed miastem stały. — Rotmistrz *Buchner* wpadł do miasta; Podpółkownik *Nostitz*, ścigał nieprzyiaciela ze strony inney bramy, i zdobył iedno działo, kiedy tym czasem podpółkownik Hrabia *Krasicki* z huzarami Arcy Xcia *Ferdynanda* i Podporucznik *Kreuzinfeld* z lekką jazdą *Klenaua*, śpieszywszy swoich kawalerzystów, zdobyli szturmem fabryczne budowy, i zamknięte tam woyska nieprzyiacielskie w niewolą zabrały — Na lewym skrzydle Rotmistrz *Szerelem* z huzarami *Palatyna* zdobył bateryą nieprzyiacielską, i wziął iedną haubicę. — Noc położyła koniec bitwie. Liczba jeńców między któremi znayduie się Jen. Adjutant Jenerała *Lefevre*, ieden Półkownik, i 40 oficerów, wynosi iuż przeszło 1,000 ludzi; co godzina przyprowadzaią ich więcey; zdobyliśmy także 400 koni. (*z Gaz. Berlin.*)

Wrocław dnia 6go Pazdziernika n. s.

Podług odebranych tu prywatnych wiadomości *Głogowa* z lewey strony *Elby*, iest ściśle zamknięta. Oczekuiemy tylko przybycia ciężkiey artyleryi Szwedzkiey dla otworzenia przykopow. Francuzi codziene prawie czynią wycieczki, ale zawsze z wielką stratą są odparci; szczególniey pod wsią *Rauschwitz* strzelcy nasi i batalion milicyi *Röckritz*, zadali im znakomitą szkodę. Dnia 26go Września, ieden oficer nieprzyiacielski wyższey rangi poległ, co mogło bydź przyczyną, iż dnia 27go Francuzi żadney nie czynili wycieczki. (*z Gaz. Berlin.*)

Piszą od brzegów Elby 14go Pazdziernika n. s.

W Hamburgu dnia 24go Sierpnia, wyniknęło zamieszanie, albowiem Francuzi srebro z banku uprowadzić chcieli. Przywrócenie dobrego porozumienia między *Danią* i *Szwecyą*, coraz nabiera więcey podobieństwa i zasady. Ze *Stralsundu* przychodzą okręty do *Gottenburga*, i tam biorą ładunki, które do *Kopenhagi* prowadzą. Ztąd cena płodow osadniczych w *Gottenburgu* znacznie podwyższoną została.

Piszą z Gottenburga dnia 28go Września n. s.

Wiele mamy przyczyn rozumieć, że pomimo wypowiedzenia woyny, *Dania* zostanie w zgodzie ze *Szwecyą*. Aż do dnia 17go teraznieyszego miesiąca, woyska Norwegskie w znaczney liczbie stały na Szwedzkich granicach; miały iuż nawet przygotowanie do rzucenia mostów łodziowych dla wkroczenia do *Szwecyi*, ale w tymże samym dniu niespodzianie wspomnione woyska rozeszły się do domów, i nawet regiment *Bergenhus*, aż do Bergen odesłany został. W Kopenhadze tak dalece był upadł kredyt papierów, że za sto talarów gotowych dawano 18,000 talarów bankowemi papierami.

Poźnieysze doniesienie pod dniem 5 Pazdziernika z *Gottenburga* potwierdza nadzieję utrzymania pokoju między *Szwecyą* i *Danią*. Minister Duński Hr. *Bernsdorf*, na nowo do *Londynu* wysłany został, po czém zaraz bieg papierow tak się dalece podniósł, że za 100 talarów, tylko 5,000 papierami płacono. (*z Gaz. Berlin.* (

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Nieprzyiaciel słabą tylko załogę zostawił w *Dreznie*, i w *Berlinie* około dnia 16go Pazdziernika twierdzono, że woyska sprzymierzone do *Drezna* weszły.

— Donoszą z *Töplitz* pod dniem 28 Września n. s. że uroczystość rocznicy koronacyi Nayiaśnieyszego Cesarza Rossyyskiego zakończona była przez deputacyą od rządu *Angielskiego*, która Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Jmci przedstawiła order *Podwiązki*. Przy tém zdarzeniu Poseł *Angielski* miał mowę, po którey oddał Jego Cesarskiey Mości kosztowne znaki orderu wraz z należącym do nich *Płaszczem*.

— Zamiast przeznaczonych z początku 5000 ludzi, postawili teraz *Szwaycarowie* na granicach od *Włoch* w kraiu *Gryzońskim* 15,000 woyska, a oprócz tego wewnątrz zgromadzona rezerwa 15,000 wynosi. To uzbroienie nie może mieć innego celu, iak tylko korzystanie z pomyślney chwili, w którey Szwaycarowie dawny kształt swego rządu odzyskać, jarzmo Francuskie skruszyć i niepodległość swoią ugruntować mogą.

— Był to Hr. *Salm*, który w *Cassel* zatarasował ulice, a przez to ułatwił ucieczkę *Hieronima*, który bez tey przeszkody byłby zapewne poymanym.

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzow.

OGŁOSZNIA RZĄDOWE.

2 Kommissya ustanowiona w Mieście Wilnie dla konfiskaty maiątków tych osób, którzy łącznie z nieprzyiacielem oddaliwszy się za granicę stamtąd na czas naznaczony Naywyższym Manifestem nie powrócili, ogłasza, 1mo: okazało się, iż niżey wyrażeni Obywatele i innego stanu ludzie ziednoczywszy się z nieprzyiacielem, jedni z nich z nim się razem oddalili, drudzy zaś za granicę wyiechawszy, nie powrócili na termin naznaczony Naywyższym Manifestem pod dniem 12go Grudnia 1812 Roku, których maiątki uległy konfiskacie, a mianowicie: *Powiatu Wileńskiego.* Dominik Xiąże Radziwił, Graf Ludwik Pac, Graf Alexander Potocki, Kolleski Sowietnik Lubański, Antoni Chrapowicki, Kamer Junkier Mikołay Abramowicz, byłych woysk Polskich Jenerał Xawery Hrabia Niesiołowski, Podczaszy Józef Kossakowski, Obywatela Miasta Wilna Syn, Stanisław Mickaniewski, Wileński Obywatel Ludwik Piotrowski, Tytularny Sowietnik Kalixt Daniłowicz, Kolleski Regestrator Józef Krzyczewski, byłych woysk Polskich Brygadyer Józef Graf Kossakowski, Graf Alexander Chodkiewicz, Łowczy Litewski Józef Kossakowski, Marszałka Stołowickiego Syn Stanisław Radziszewski, Syn Starościny Miedzwińskiey Janusz Kozieł, Oszmiański Podkomorzyc Aloizy Jankowski, Statskiego Sowietnika, Syn Joachima Czyż, byłego Grodzkiego Wileńskiego prezydenta Syn Adam Houwalt, Kazimierz Walentynowicz, Xiąże Józef Giedroyć, Jan Horodecki. *Powiatu Kowieńskiego:* Franciszek Kulesza, *Powiatu Telszewskiego.* Jan Skicki, odstawny Kornet Henryk Krzywkowski, Stanisław Gadon, Euzebiusz Bucewicz, Stanisław Towtkiewicz, Maciey Likturna, Bitowt, Józef Przyiałgowski, Albert Baniuszewicz; *Powiatu Rosieńskiego.* Graf Henryk Zabiełło, były Litewski Nadworny Marszałek Michał Giełgud, Synowie jego Antoni, Xawery, Jan Giełgudowie, Stanisław i Kazimierz Ronikierowie, Strażnik Ludwik Giełgud, Stanisław Tyszkiewicz, Konstantyn Zabiełło, Władysław, Antoni Kozakowscy, Franciszek i Gaspar Bilewiczowie, Stanisław Bilewicz, Henryk Gudowski, Jan Graiewski, Franciszek i Ignacy Przeciszewscy, Adam i Jan Suchodolscy, Ignacy Mikucki, Franciszek Monkiewicz, Baron Szulc, Jakób Tubilewicz, Antoni Chomiński. *Powiatu Szawelskiego.* Sędzia Graniczny Kalixt Dowiat, Sędzia Grodowy Michał Gościewicz, Wincenty Butrym, Józef Sebestyański, Benedykt Domaszewicz, Kazimierz Staniewicz, Józef Gosztofft, Adam Tański, Kazimierz i Józef Narbutowie, Syrewicz, Jacek Kiewnarski, Józef Burniewicz, Tomasz Grudziński; *Powiatu Upickiego.* Aloizy Zawisza, Sądu Niższego Ziemskiego Upic. Podkancelarzysta Dominik Dworzecki, Józefat Erdman, Andrzey Podskoczym, Piotr Krauz, Hilary Szukszta, Sędzia Graniczny Upicki Benedykt Wereszczyński, Guberski Regestrator Jan Wyganowski, Franciszek Proniewski, Jan Rajuniec, Jan Baniewicz, Onufry Biniewicz, Antoni Ciemnołoński, Krzysztoff Ciołkiewicz, Jan Pleśniewicz, Karol Wereszczyński, Józeff Eysymont, Stefan Gościcki, Kazimierz Butwiłowski, Wincenty Butkiewicz, Wincenty Szuman, Jakób Borowski, Józeff Klimowicz, Bartłomiey Szemeld, Józef Piekarski, Hipolit Mitkiewicz, Józef Trojanowski, Józef Maczkowski, Jan Nolteyn, Felicyan Andruszkiewicz, Stefan Rakowski, Antoni Bernatowicz, Alexy Gineyt, Piotr Witkiewicz, Wincenty Staniewicz, Fabian Olszewski, Bonifacy Mitkiewicz, Stanisław Dowiat, Józef Staszewski, Michał Staszkiewicz, Jan Eydrygiewicz, Krzysztof Wereszczyński; *Powiatu Trockiego.* Wileńsk: Głównego Sądu 2go Departamentu Prezydent Gabryel Xiąże Ogiński, Franciszek Jelski, Gabryel Hryniewicz; *Powiatu Wilkomirskiego,* Kazimierz Graf Plater, Assesor Sądu Niższego Xawery Żarnowski; *Powiatu Oszmiańskiego.* Kaietan Zawadzki, Onufry Sulistrowski, Antoni Strupiński, Porfiry Ważyński, Ignacy Zienkowicz, Wilbik, Tomasz Tomkiewicz, Jan Hrynkiewicz, Wincenty Jasiński, Franciszek Rutkowski; *Powiatu Zawileyskiego.* Marszałek Powiatowy Karol Przezdziecki, Justyn i Józef Dawgiałowie, Stanisław Żołądź, Ignacy Dzieblewski, Józeff Mikosza; *Powiatu Brasławskiego.* Polskich woysk Jenerał Romuald Xiąże Giedroyć, Tadeusz Rudomina, Józef Sztaden. — 2do Aby, Jeżeli kto cokolwiek ma należącego do wyżey wyrażonych osób, a osobliwie summy pieniężne, bezzwłócznie obiawił Mieyskim i Ziemskim Policiom, 3tio: Ażeby maiący w czasowym posiadaniu za iakimkolwiek prawem, należące do wyż wyrażonych osob maiątki ruchome i nieruchome, iako też stosuiący do maiątków takowych konfiskacie uległych pretensye, pomienione prawa i inne Dokumenta a w tey liczbie i Obligi w Autentykach składali w Kommissyi konfiskacyiney Wileńskiey w przeciągu trzech miesięcy licząc od pierwszego wydrukowania w Gazetach na mocy Naywyższego Ukazu Rządzącego Senatu 1780 Ru dnia 27 Stycznia.

3 Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazem, danym Rządzącemu Senatowi 1808 roku Maja 24 dnia rozkazano: „Szkłowskie Dobra zostaiące pod zakładem w Opiekuńskiey Radzie na „osnowie prawideł Edukacyynemu Domowi przepi„sanych, przedać z publiczney Licytacyi. — Z wzię„tey zaś za one summy, potrzebną illość pieniędzy „użyć na zapłatę summy należney Edukacyynemu Do„mowi, a restancyą obrócić na satysfakcyą party„kularnych Kredytorów. — „Podobnież w Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazie teraznieyszego Roku Julij 20 wyszłym, między innemi wyrażono: „Nastały dnia 24 Maja 1808 Roku „o przedaży Szkłowskiey maiętności Ukaz przypro„wadzić do należney exekucyi, a to stosownie do „tych środków, iakie ze strony Opiekuńskiey Ra„dy przyznane będą wygodnieyszemi, z tym iednak „warunkiem, iż ieżeli przed uzupełnieniem takowey „przedaży, przyznane i utwierdzone będą prawne „Sukcessorowie i oni po generalném z partykular„nemi Kredytorami zgodzeniu się prosić będą odro„czenia długu na osim lat na takiey osnowie, iak „zostawiono iest drugim Debitorom w uszkodzonych „przez woynę Guberniach, takowa prozba ich przy„ięta będzie w uwagę: „Na skutek więc takowego Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu, zostaiąca w Edukacyinym Domie pod zakładem, przepuszczona w terminie część Dóbr Szkłowskich, przeznacza się do wyprzedania — Termin zaś pierwszy Licytacyi, rachnąc od dnia publikaty za sześć miesięcy, a dalsze dwa termina maią nastepować ieden po drugim w sześć tygodni. — O czém Sankt-Peterzburzka Opiekuńska Rada IMPERATORSKIEGO Edukacyinego Domu obiawiaiąc, aby Kontrahenci i Sukcessorowie mogli wcześnie uczynić sobie przygotowanie, zostawuie wolność pierwszym z nich powziąć potrzebną o powyższych Dobrach wiadomość, i przeyrzeć Inwentarze w Szkłowskiey Ekonomiczney Kantorze, albo w Sankt-Peterzburgskiey Opiekuńskiey Radzie, każdego dnia prócz dni świątecznych — Powtórna zaś publikata ze wszystkiemi szczegułami tak względem przedaiącego się maiątku, iako też warunków opłaty ostatecznie zalicytowaney summy, ma bydź uczyniona w niezwłócznym czasie. N. 6615.

PODRADY.

2 Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo wzywa życzących sobie podiąć się dostarczenia sia-

na potrzebnego do magazynu Wileńskiego na żywność Monarszych koni, 20,000 pudow, do targow, na termina teraznieyszego miesiąca Oktobra, *pierwszy* dnia 22go, *drugi* dnia 24go, a *trzeci* i ostatni dnia 27go; na które termina żądaiący raczą się stawić z przyzwoitemi ewikcyami, gdzie uwiadomieni zostaną o dostarczeniu i kondycyach. Dnia 12 Oktobra 1813. roku. *Siódmey klassy Pośnikow.* N. 6538.

3 Kommissya Wileń: Prowiantskiego Depo, wzywa żądaiących podiąć się dostarczenia mąki, krup i owsa do magazynow Kowieńskiego i Jurborskiego na następne termina do targów: 1szy 27 terazn: Oktobra, drugi 3go, a 3ci i ostatni dnia 6go przyszłego miesiąca Nowembra. Na które żądaiący, z prawnemi kaucyami stawić się maią do teyże Kommissyi, gdzie uwiadomieni będą tak o potrzebney illości, jako też o terminach dostarczenia i kondycyach — Dnia 8go Oktobra 1813. *Siódmey klassy Pośnikow.*

OGŁOSZENIE SĄDOWE.

1 Sąd Grodzki Powiatu Wiłkomierskiego, zaskuteczniaiąc Ukaz Litewsko-Wileńskiego Gubernskiego Rządu w Roku idącym 1813 Septembra 30 dnia za Nrem 7069. Na mocy przedłożenia JW. Litewskiego Woiennego Gubernatora i Kawalera nastały — Sądownictwo Sądu swoiego na dniu 9 Oktobra na Sprawy wszelkiego rodzaiu odkrył, i termin do zasiadania na rozsądzenie tychże Spraw dzień 4 następuiącego miesiąca Nowembra naznaczył — Iżby zatym strony, a pryncypalnie Adwokaci pod niebytność Sądow mogący bydź w oddaleniu w obce Gubernie i Powiaty do swych obowiązków jawili się, i wszelką gotowość uczynili — Ninieyszą kopią postanowienia, w Gazecie Kuryera Litt. pomieszcza — Zgodno z Protokułem. Kolleski Regestrator Sądu Grodzkiego Wiłkomierskiego. *Regent Jan Fiedorowicz.*

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2 Maurycy Lassy Jenerał od Infanteryi przez ninieysze do Gazet kraiowych podaiące się ogłoszenie oświadcza, iż nie biorąc nic od nikogo na krédyt, a zatym jeśliby ktokolwiek na imie jego lub na majątek jego choć naymnieyszą ilość pieniężną lub co innego, w zamiarze odebrania i poszukiwania od niego lub na maiątku i kapitałach jego repetycyi, zakredytował — W takim zdarzeniu Jenerał Lassy ostrzega każdego, iż opłacać takowych długow za nikogo nie będzie, przyznaiąc one za nieprawne. *Lassy Gen. d' infanterie.*

2 Niżey podpisany maiąc sobie jako Adwokatowi powierzone przez Obywatelow rozmaite interessa prawne w Sądzie Głównym Litewskim:, gdy dziś nayduie się oddalonym od tego placu; widzi potrzebę ostrzeżenia JWW. WW. JPP. Aktorow swoich, iż im daley czynney pomocy nieść niezdolny: że nawet ich papiery ze wszelką gotowością, głosami drukowanemi, jakoteż własne w Bibliotece XX. Piarow złożone uległy w ostatnich czasach 1812 roku zniszczeniu częściowemu, a inne u W. Przyałgowskiego przez Policyą obięte zostały; że do zebrania tych ostatkow uprosiłem W. JP. Adwokata Antuszewicza znanego w publiczności — Wszyscy więc interessowani zechcą udadź się o pomoc do tego szanownego Adwokata — Dan w Telszach 1813 roku 8bra 1. dnia. *Kalixt Daniłowicz.*

1 Roku 1813 miesiąca 8bra 13 dnia — Przed aktami Grodz. Wileń. stawaiąc obecnie W. JPan Kazimierz Mickiewicz Plenipotent Oświadczenie poniższe w pisać do Protokułu podał, w wyrazach takowych — Oświadczenie wespół z Processem Imieniem WW. JPP. Józeffa, i Anny Burych byłych Prezydentow Grodzkich Brasławskich, czyni się z następnego powodu — Syn Załuiących Teofil Bury po wyiściu ze Szkół będąc oddany na aplikacyą do W. Adwokata Subseliow Wileńskich Komornika Woynickiego, miał wszelkie swoie potrzeby załatwiane przez oświadczaiących się Rodziców, poźniey zaś chociaż ieszcze nie miał zupełnych lat, iednak gdy powziął ochotę do służby woienney, Rodzice starali się w Roku 1812 miesiąca Maja umieścić w woysku JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI pułku Pawłowsko-Grenadyerskim, gdzie dosłużył się Rangi Praporczyka, a takim sposobem przy wstąpieniu w służbę, iako też, kiedy po wyparowaniu woysk Francuzkich, woyska JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI szczęśliwie szły za Granicę, temuż Synowi oświadczaiący się Rodzice wszystko co tylko do uczciwego oporządzenia należało, i aby mu na niczym tak w odzieniu, bieliźnie &c. iako też na expensa nie brakło w gotowym groszu dostarczyli, słowem że Syn Oświadczaiących, pomieniony Teofil Bury nigdy nie był potrzebny kredytu pieniężnego, ani też onego nigdzie bez wiedzy Rodzicow, ile w nieletności wieku zostaiący nie mógł zaciągać; lecz dopiéro Załuiących Burych z naywiększym uczuciem doszła wiadomość, że W. JP. Felix Kwinta Deputat Kommissyi Wywodowey Szlacheckiey Gubernij Wileńskiey ma nie jakiś i niewiadomo iakiey daty i Roku Dokument na kilkaset czer. złłch, czyli też kilkaset Rubli, iakoby od rzeczonego Syna Oświadczaiących się Teofila Burego wydany, i starał się wybyć Zydom w Banku, oraz ogłasza, że Synowi takową illość summy w gotowiznie zakredytował, co zupełnym iest fałszem, albowiem Syn Załuiących, ani potrzebował nigdy tak znaczney, a nawet i naymnieyszey summy (gdyż na swe potrzeby miał dostarczenie od Załuiących Rodziców, ani też nie brał i niepożyczał w gotowiznie u W. Kwinty żadnych pieniędzy, a również W. Kwinta nie mógł kredytować onemu naymnieyszey kwoty, znaiąc dobrze, że on nieletni pod opieką Rodziców, nie mógł się rządzić sam sobą, i żadnego nieposiadał maiątku; widoczną więc iest rzeczą, że ieżeli W. Kwinta ma taki (iak z odgłosu daie się słyszeć) Oblig Teofila Burego, to ony musi bydź uspoсobiony, bez zaliczenia pieniędzy, i dla iakiego obiektu, zwłaszcza, że Syn Teofil w woysku JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI będąc za Granicą, nie ma zręczności ogłosić urzędownie sposobu wyiednania wyrażonego Obligu przez W. Kwintę; gdyby więc W. Kwinta Deputat, takowym Syna oświadczaiących się de nullo dato et accepto wyprokurowanym Obligiem, niepopisywał się, i gdyby nikt onego ani u W. Kwinty, ani też u kogo drugiego nabywać nieśmiał, ninieysze publiczne w Aktach zapisuią Załuiące Rodzice oświadczenie; a razem takowy krok W. Kwinty, jak naysolenniey manifestuią — U tego oświadczenia podpis taki — Jako Plenipotent podpisuię Kazimierz Mickiewicz.

Korrektum Józefat Krzywiec G. W. Regent.

1 Starozakonni Eliasz i Mendel Dawidowiczowie London, sukcessorowie zeszłego Dawida Mendelowicza Obywatela Pttu Rosieńskiego miasteczka Kieydan, oraz Rafał Abelowicz Romm, sukcessor zeszłego Abela Owsieiowicza takoż Obywatel Kieydański zapraszaią wszystkich w powszechności, iżby ktokolwiek miał jaką inskrypcyą z podpisem Dawida Mendelowicza, jak również inskrypcyi z podpisem zeszłego Abela Owsieiowicza Obywatelow Kieydańskich — iżby się jawili w przeciągu trzech miesięcy od daty ninieyszey, albo do samych sukcessorow Eliasza Mendela lub Rafała żyiących w tymże mieście Kieydanach, alboliteż inskrypcye sobie służące ingrossowali w akta Ziem: Pttu Rosień: ktoby jedno z tych dwoyga w tym przeciągu czasu nie uczynił, że po wyyściu takowego czasu okazać się mogące inskrypcye będą uważane za podeyrzane, adoptowane, lub opłacone — Datt 17 8bra 1813 roku. Proszony od tych aktorow podpisuię: *Icko Hirszowisz Wiernik i Szkolnik Kahału Kieydanskiego.*